

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko L. Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 12 listopada 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w
Warszawie z dnia 2 października 2014 r., sygn. akt XXI Pa 51/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 2 października 2014 r. oddalił apelację pozwanej Spółki (pracodawcy) od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z 27 listopada 2013 r., którym zasądzone na rzecz powoda M. K. 7.065,28 euro z odsetkami tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę. Spór wynikał z rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, w którym za przyczynę pracodawca podał porzucenie pracy. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie było przesłanek do rozwiązania umowy o pracę w tym trybie. Sąd Okręgowy takie rozstrzygnięcie uznał za prawidłowe.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący odwołał się do przepisów art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., „ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona, a nadto występują w sprawie istotne zagadnienie prawne i potrzeba jednoznacznej wykładni przepisów art. 245 (i 244) k.p.c. i art. 302 § 1 w związku z

art. 300 § 1 k.p.c., sprowadzające się do następujących tez: 1/ Kserokopia pisma, w szczególności wykazująca cechy odstępstwa od oryginału, nie może być uznana za dokument w rozumieniu art. 244 lub 245 k.p.c. Złożenie przez stronę takiego pisma w toku procesu nie może stanowić udowodnienia okoliczności w nim opisanych; 2/ Oparcie wyrokowania tylko na relacji jednej ze stron w ramach dowodu z przesłuchania stron bez istnienia i przeprowadzenia innych istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów dokumentacyjnych i osobowych narusza zasadę kontrydiktoryjności oraz równouprawnienia i powoduje, że fakty przedstawione tylko przez jedną stronę nie mogą być uznane za udowodnione (art. 6 k.c.).”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Jedynie hasłowo odwołuje się do istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), gdy takie zagadnienie nie zostało sformułowane, co też wymagałoby właściwej mu rangi metodycznej i merytorycznej.

Sformułowane we wniosku kwestie nie składają się na istotne zagadnienia prawne, gdyż nie wykraczają poza zwykłą wykładnię prawa. Uzasadnia to również negatywną ocenę drugiej podstawy przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Warunkuje ją kwalifikowana – a więc nie zwykła – potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. Wniosek nie wskazuje rozbieżności w orzecznictwie i nie wykazuje, że wykładnia przepisów art. 244, 245 k.p.c. wywołuje poważne wątpliwości. Z wniosku wynika, że skarżący kontestuje kserokopię pisma jako dokument, gdy wykazuje odstępstwa od oryginału. Jest to wówczas kwestia oceny konkretnego dokumentu a nie poważnych wątpliwości w wykładni tych przepisów. Niemniej, nie można nie zauważyć, że pojęcie środka dowodowego jest szersze (art. 308 i 309 k.p.c.) niż dokumentu.

Ponadto skarżący skupia się na znaczeniu fotokopii jako dokumentu choć nie podważa ustaleń na których oparto wyrok, tj. że 15 grudnia 2010 r. powód doznał urazu kręgosłupa i udał się do przychodni. Tam pielęgniarka udzieliła mu

pomocy. Ta sama pielęgniarka wystawiła mu zwolnienie z pracy obejmujące 15 i 16 grudnia 2010 r.

Prowadzi to do negatywnej oceny ostatniej podstawy przedsądu, gdyż nawet gdyby założyć, że wystąpiła nierównowaga przez przesłuchanie tylko jednej strony, co w świetle art. 302 k.p.c. nie jest bezwzględnie wykluczone, to ewentualne naruszenie przepisów postępowania ma znaczenie tylko wtedy gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Taka cezura dotyczy procesowej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Tym bardziej jest aktualna w ocenie szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Chodzi o to, że o wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie dowodowe miało znacznie i było konieczne dla wyjaśnienia spornych okoliczności. Przesłuchanie powoda nie stanowiło jedynego dowodu w sprawie. Ważniejsze jest stwierdzenie, że we wniosku oprzyjęcie skargi nie ma zarzutu naruszenia art. 52 k.p. Braku tego nie sanuje zarzut podstawy kasacyjnej, gdyż ta stanowi odrębny element skargi i nie zastępuje podstawy przedsądu ani brakującego jej uzasadnienia. Podstawa kasacyjna podlega rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Skoro wniosek poprzestaje na zarzucie naruszenia art. 302 k.p.c., to nie jest to wystarczające, gdyż o wyniku sprawy decyduje prawo materialne a tego we wniosku brak. W przypadku trybu z art. 52 k.p. to na pracodawcy ciąży wykazanie (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.) ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków, zwłaszcza że porzucenie pracy i nieobecność nieusprawiedliwiona w pracy to nie są tożsame sytuacje.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).